

W oczekiwaniu na szynobus wzdłuż Białej Łądeckiej

Napisano dnia: 2023-06-20 09:40:00



GMINA KŁODZKO (inf. wł.). Kolejową komunikacją autobusową prowadzoną doliną Białej Łądeckiej przede wszystkim podróżują mieszkańcy gmin Łądek-Zdrój i Stronie Śląskie. Jej uruchomienie w roku ubiegłym okazało się strzałem w dziesiątkę, ponieważ wypełniła lukę powstałą w następstwie wstrzymania ruchu pociągów osobowych na linii nr 322.

*- Jakkolwiek z naszej gminy osób korzystających z tego udogodnienia autobusowego jest mniej, to partycypujemy w kosztach jego utrzymania - przypomina wójt **Zbigniew Tur**. - Cieszy, że samorząd województwa pozytywnie odniósł się do utworzenia dodatkowego przystanku KKA w Ołdrzychowicach Kłodzkich, obok dawnego "Lecha". To duża i rozległa wieś, więc wędrowanie od stacji na jej drugi koniec było męczące. Nie ukrywam, że i ja czekam z niecierpliwością na rewitalizację wspomnianej linii kolejowej, bo to rozwiąże problem marginalizacji komunikacyjnej tej części ziemi kłodzkiej.*

Procedowanie związane z odtworzeniem szlaku od Krosnowic do Stronia Śląskiego zajmie nieco czasu. Na początek trzeba rozwiązać kwestie własnościowe gruntów, na których znajdują się tory. Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego musi je przejąć od spółki Polskie Koleje Państwowe, aby mógł swobodnie zainwestować w remont kapitalny sporej części szlaku.

- Odcinek w gminie Kłodzko, od Kłodzka Nowego do Ołdrzychowic Kłodzkich, jest wyremontowany i funkcjonuje jako linia towarowa. Natomiast sporych nakładów wymaga odcinek od Trzebieszowic do Stronia. Po drodze jest niezbędne zorganizowanie przystanków pasażerskich, bo to, co stało się z obiektami służącymi podróżnym, np. w Krosnowicach jest nie tylko niepowetowaną stratą, choćby na ich zabytkową wartość - dodaje wójt. - Tak czy inaczej odtworzenie linii kolejowej wzdłuż doliny Białej Łądeckiej ułatwi życie mieszkańcom i zapewne turystom i kuracjom udającym się choćby do Łądko-Zdroju w Masyw Śnieżnika.

(bwb)